

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

K., dnia 13-07-2018 r.

Sąd Okręgowy w Koninie, I Wydział Cywilny

po rozpoznaniu w dniu 13-07-2018 r. w Koninie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. Ś.

przeciwko K. Z. (1), M. Z.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Kole

z dnia 2 lutego 2017 r. sygn. akt IC 716/14

1. Oddala apelację.

2. Przyznaje od Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Koninie na rzecz adw. K. C. i adw. K. B. kwoty po 1476 zł brutto tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu pozwanym w postępowaniu apelacyjnym.

Ewa Kozłowska Iwona Złoty Aleksandra Bolczyk

UZASADNIENIE

W dniu 14 lipca 2014 roku powód J. K. (obecnie Ś.) wniósł o zasądzenie od pozwanych M. Z. oraz K. Z. (1) kwoty 20.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia. W uzasadnieniu podał, że pozwany M. Z., w październiku 2014 roku, złożył zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa zgwałcenia małoletniej K. Z. (1) przez powoda – J. K. (Ś.). Wszczęcie postępowania karnego doprowadziło do zniszczenia dobrego imienia powoda w środowisku rodzinnym, towarzyskim oraz w oczach kuratora społecznego. Odcisnęło na nim piętno pedofila, które nigdy nie zostanie zatarte. Ponadto informacja ta bardzo szybko rozprzestrzeniła się w zakładzie karnym wśród współosadzonych oraz pracowników administracji przez co powód doznał wielu upokorzeń oraz osadzony został z groźnymi przestępcami, którzy znęcali się nad nim psychicznie i fizycznie.

Na rozprawie w dniu 6 listopada 2014 roku pozwany M. Z. wniósł o oddalenie powództwa w imieniu swoim i córki K. Z. (1).

Pismem z dnia 4 marca 2015 roku powód sprecyzował swoje stanowisko, podając, że powód został pomówiony przez pozwanych, jakoby miał dokonać gwałtu na nieletniej K. Z. (1). Twierdzenia te nie były prawdziwe, co zostało potwierdzone postanowieniem Prokuratora Rejonowego w Kole. W związku z powyższym naruszone zostało dobre imię, cześć, a pośrednio także nietykalność osobista powoda, który doznał również uszczerbku na zdrowiu. W toku śledztwa powód przebywał w aresztach śledczych oraz zakładach karnych. Z racji ciężącego na nim zarzutu ze strony służb więziennych poszczególnych zakładów oraz współosadzonych spotkał się z ogromem przemocy i nienawiści. Został wielokrotnie pobity, był dręczony fizycznie (w tym seksualnie) i psychicznie, na skutek czego doznał

uszczerbku na zdrowiu psychicznym i fizycznym. Powodowie są bezpośrednio winni tego, co spotkało powoda. Na powodzie spoczęła nadto infamia wśród najbliższej rodziny i znajomych, którzy uznali powoda za gwałciciela nieletniej dziewczynki.

W piśmie procesowym z dnia 25 sierpnia 2015 roku pozwani dokonali sprecyzowania swojego stanowiska. Pozwany M. Z. potwierdził, że w 2010 roku złożył zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa zgwałcenia na jego małoletniej – wówczas dwunastoletniej – córce K. Z. (1), jednak jego działanie było uzasadnione okolicznościami sprawy oraz motywowane szeroko pojętym dobrem dziecka. Małżeństwo rodziców małoletniej zostało rozwiązane przez rozwód w 2001 roku. Do września 2010 roku małoletnia zamieszkiwała w A., woj. (...), z matką oraz jej ówczesnym konkubentem, tj. powodem J. K. (Ś.). We wrześniu 2010 roku małoletnia K. Z. (1) zamieszkała z ojcem. Twierdziła przy tym, że odczuwa strach przed powodem. W październiku 2010 roku pozwany dowiedział się od małoletniej K. Z. (1), że w sierpniu 2010 roku pomiędzy nią a powodem J. K., wbrew woli dziecka, doszło do zbliżenia, oraz że istnieje prawdopodobieństwo, iż małoletnia może być ciężą. Powzięcie informacji o tym, że małoletnia została zmuszona do współżycia przez konkubenta matki doprowadziło do interwencji pozwanego u kuratora społecznego sprawującego nadzór nad matką małoletniej i jej rodziną w A., który po przedstawieniu informacji dotyczących K. Z. (1), złożył do Prokuratury Rejonowej w Łęczycy informację o możliwości popełnienia przestępstwa zgwałcenia na małoletnim dziecku. Następnie pozwany zabrał córkę na wizytę do lekarza ginekologa. Badanie ginekologiczne potwierdziło, że małoletnia odbywała stosunki seksualne. W celu wyjaśnienia sprawy pozwany złożył zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa do Prokuratury Rejonowej w Kole. Z uwagi na znaczny upływ czasu niemożliwe było jednoznaczne ustalenie, czy istotnie doszło do zgwałcenia małoletniej. Z tego względu postępowanie prowadzone przez Prokuraturę Rejonową w Kole zostało umorzone. Po uprawomocnieniu się postanowienia w przedmiocie umorzenia postępowania przygotowawczego w sprawie o gwałt na małoletniej powód J. K. wystąpił przeciwko pozwanym z prywatnym aktem oskarżenia, zarzucając im świadome i celowe kierowanie fałszywych oskarżeń pod jego adresem. Postępowanie prowadzone przez Sąd Rejonowy w Kole pod sygn. akt II K 254/14 zakończyło się uniewinnieniem pozwanego. Wyrok ten został następnie podtrzymany przez Sąd Okręgowy w Koninie w sprawie o sygn. akt II Kz 177/14. Działanie pozwanych nie było bezprawne. Pozwany kierował się bowiem dobrem dziecka, a przed zawiadomieniem o popełnieniu przestępstwa konsultował się z kuratorem oraz Prokuraturą Rejonową w Łęczycy. Zostało ono poprzedzone również zbadaniem dziecka przez lekarza ginekologa.

Wobec niemożności ustalenia miejsca pobytu K. Z. (1), Sąd Rejonowy w Kole – postanowieniem z dnia 20 października 2015 roku – ustanowił kuratora w osobie adw. K. B. celem reprezentowania jej praw.

W piśmie procesowym z dnia 24 listopada 2015 roku kurator ustanowiony dla nieznaney z miejsca pobytu K. Z. (1) wniósł o oddalenie powództwa w całości. Argumentując kurator wskazał, że w chwili zainicjowania przez M. Z. przeciwko powodowi J. K., tj. w październiku 2010 roku, pozwana miała zaledwie 12 lat (urodziła się w dniu (...)). Co więcej, nawet jeśli któreś z przesłuchań pozwanej miało miejsce po ukończeniu przez nią 13 roku życia, to powód nie zdołał wykazać, by była ona dojrzała w stopniu pozwalającym na działanie z rozeznaniem. Ponadto roszczenie powoda jest bezzasadne co do zasady. Powód nie udowodnił bowiem w żadnym zakresie, aby w wyniku rzekomych pomówień doznał jakiegokolwiek szkody. Oprócz twierdzeń powoda w tym zakresie brak jest jakichkolwiek dowodów. Ponadto, wbrew twierdzeniom powoda, nie został on uniewinniony od zarzucanego mu czynu na szkodę pozwanej K. Z. (1), lecz – z uwagi na zasadę domniemania niewinności i rozstrzygania wszelkich wątpliwości na korzyść oskarżonego – postępowanie w przedmiotowej sprawie zostało umorzone. Działania pozwanej K. Z. (1) zostały ocenione pod względem ich zgodności z prawem przez Sąd Rejonowy w Kole (II K 254/14) oraz Sąd Okręgowy w Koninie (II Kz 177/14). Złożenie zeznań w charakterze świadka nie może generować odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych. Co więcej, wbrew głośnym twierdzeniom powoda, że działanie pozwanej doprowadziło do rozpadu jego rodziny, w okresie od 2009 do 2010 roku przeciwko J. K. Sąd Rejonowy w Kole prowadził liczne postępowania za znęcanie się nad członkami rodziny. W chwili zainicjowania przez M. Z. postępowania przeciwko powodowi, ten nie posiadał już rodziny, która z uwagi na jego zachowanie, uległa całkowitemu rozkładowi. Ostatecznie kurator wskazał, że zadośćuczynienia za szkodę, której powód doznał ze strony współosadzonych oraz administracji zakładów karnych oraz aresztów śledczych, powinien on dochodzić od sprawców tychże działań. Pozwana nie odpowiada

bowiem za działania innych osób. Pomiędzy działaniem pozwanej a rzekomą szkodą nie zachodził jakikolwiek związek przyczynowy.

Wyrokiem z dnia 2 lutego 2017r. Sąd Rejonowy w Kole w sprawie I C 716/14 oddalił powództwo i orzekł o kosztach postępowania .

U podstaw rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego legły następujące ustalenia faktyczne i wywody prawne .

Pozwana K. Z. (1) jest córką pozwanego M. Z. oraz K. Ś.. Kiedy pozwana miała kilka lat jej rodzice rozstali się, a ich małżeństwo zostało rozwiązane przez rozwód. Po rozstaniu z mężem K. Ś. związała się z nieżyjącym już A. Ś. – bratem powoda J. K. (obecnie Ś.). Powód jest zatem „przyszywanym wujkiem” pozwanej K. Z. (1). Matka pozwanej oraz powód pozostawali w bliskich relacjach.

We wrześniu 2010 roku dwunastoletnia wówczas K. Z. (1) wyprowadziła się od matki i zamieszkała w domu ojca, tj. pozwanego M. N. sprawowaniem władzy rodzicielskiej nad małoletnią wówczas K. Z. (1) nadzór sprawował kurator. Po wyprowadzce pozwanej z domu matki pieczę nad małoletnią przejął ojciec, a matka została pozbawiona władzy rodzicielskiej.

W dniu 22 października 2010 roku pozwany M. Z. – po uprzedniej rozmowie kuratorem – zawiadomił Prokuraturę Rejonową w Kole o podejrzeniu popełnienia przestępstwa zgwałcenia K. Z. (1) przez J. K. w sierpniu 2010 roku. Zawiadomienie zostało poprzedzone również wizytą małoletniej u lekarza ginekologa, który potwierdził, że K. Z. (1) odbywała stosunki płciowe.

Sąd Rejonowy ustalił także , iż postanowieniem z dnia 26 lutego 2014 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt 1 Ds. 1018/13, Prokuratura Rejonowa w Kole, na podstawie art. 322 § 1 k.p.k. postanowiła umorzyć śledztwo:

- przeciwko J. K., podejrzanemu o to, że pomiędzy 15 a 20 sierpnia 2010 roku w K. w mieszkaniu przy ul. (...), doprowadził dwunastoletnią K. Z. (1) do obcowania płciowego, używając przemocy polegającej na przytrzymywaniu rąk pokrzywdzonej i przygniataaniu jej swoim ciałem, tj. o przestępstwo z art. 197 § 1 i 3 pkt 2 k.k., wobec stwierdzenia, że podejrzany ten nie dopuścił się zarzucanego mu czynu,
- w sprawie obcowania płciowego z małoletnią poniżej lat 15. K. Z. (1) w okresie pomiędzy 15 a 20 sierpnia 2010 roku, tj. o przestępstwo z art. 200 § 1 k.k., wobec niewykrycia sprawcy przestępstwa.

/dowód: postanowienie o umorzeniu śledztwa z dnia 26.02.2014 r., 1 Ds. (...)– k. 147-155/

Po uprawomocnieniu się postanowienia w przedmiocie umorzenia postępowania przygotowawczego w sprawie o zgwałcenie małoletniej K. Z. (1), powód J. K. wystąpił przeciwko pozwanym z prywatnym aktem oskarżenia, zarzucając im świadome i celowe kierowanie fałszywych oskarżeń pod jego adresem.

Sąd Rejonowy w Kole, postanowieniem z dnia 6 sierpnia 2014 roku, wydanym w sprawie o sygn. II K 254/14, umorzył postępowanie o popełnienie przestępstwa z art. 212 § 1 k.k. oraz 216 k.k. wobec K. Z. (1) – na podstawie art. 17 § 1 pkt 4 k.p.k. („ustawa stanowi, że sprawca nie podlega karze”) w zw. z art. 10 § 1 k.k. oraz wobec M. Z. na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 i pkt 6 k.p.k. („czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego albo ustawa stanowi, że sprawca nie popełnia przestępstwa”, „nastąpiło przedawnienie karalności”). Sąd Okręgowy w Koninie, w sprawie o sygn. akt II Kz 177/14, zmienił przedmiotowe postanowienie stwierdzając, że podstawą umorzenia postępowania prowadzonego przeciwko K. Z. (1) powinien być art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k.

Sąd Rejonowy w Kole, w sprawie I. N. 147/14, orzekł wobec pozwanego M. Z. zakaz kontaktu z córką - pozwaną K. Z. (1) z uwagi na jej ucieczkę z placówki opiekuńczej oraz podejrzenie kontaktów kazirodczych.

Od 2013 roku do chwili obecnej powód przebywa w Zakładzie Karnym. Został wielokrotnie skazany za różne przestępstwa.

Dokonując oceny materiału dowodowego zebranego w sprawie Sąd I instancji częściowo dał wiarę zeznaniom powoda J. Ś.. Zeznania te nie miały jednak znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy w zakresie, w jakim pozwany opisywał okoliczności i twierdzenia zweryfikowane już w postępowaniu karnym co do popełnienia przez niego czynu zabronionego, polegającego na zgwałceniu małoletniej wówczas K. Z. (1). Sąd Rejonowy nie dał im natomiast wiary w zakresie, w jakim powód twierdził, że złożenie zawiadomienia przez M. Z. miało negatywny wpływ na życie rodzinne powoda, a w tym, że na skutek tego działania jego bratankowie i bratanice zostali skierowani do placówki, albowiem do czasu wszczęcia śledztwa sprawował on nad nimi opiekę, gdy ich matka przebywała w pracy, a na skutek zawiadomienia nie mógł dalej tego czynić. Już bowiem od 2009-2010 roku powód pozostawał w konflikcie z pozostałymi członkami rodziny. W 2010 roku małżeństwo powoda chyliło się już ku upadkowi, a powód został skazany za znęcanie się nad żoną (odpowiedzialność za taki stan rzeczy przerzuca na ojca, który rzekomo miał go pomówić w tym zakresie i „wysłać do sądu świadka”), z kolei matka powoda zmarła w 2007 roku, natomiast z ojcem już w 2010 roku pozostawał w konflikcie. Zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa – wbrew twierdzeniom powoda – nie wpłynęło, zdaniem Sądu Rejonowego, także na jego relacje z matką K. Z. (1), albowiem – jak wynika z pozostałego materiału zgromadzonego w sprawie – nie wierzyła ona w winę powoda i nie wspierała córki. Jednocześnie, jak przyjął Sąd I instancji, nie można pozwanych obciążać tym, że powód został poddany badaniom psychiatryczno-seksuologicznym. W istocie wydarzenie to mogło być dla powoda źródłem stresu, jednak jest to typowa procedura wyjaśnienia przekazanych informacji, na którą pozwani nie mieli wpływu. Nie zasługują na wiarę również twierdzenia powoda, że został wielokrotnie pobity, że siedem osób zostało skazanych. Podobnie należy podejść do zeznań w zakresie, w jakim powód twierdził, że na skutek „pomówienia” przez pozwanego był źle traktowany i karany za przewinienia, których się nie dopuścił. Nie sposób przyjąć również, że formą represji na powodzie było wydawanie zarządzeń o wykonaniu warunkowo zawieszonej kary pozbawienia wolności. Powyższe pozostaje bowiem w sprzeczności z zasadami doświadczenia życiowego oraz logicznego rozumowania, a argumenty te w opinii Sądu Rejonowego zostały stworzone wyłącznie na potrzeby niniejszego postępowania. Co więcej, j powód mimo wielokrotnego skazania, nie poczuwa się do odpowiedzialności za popełnione czyny, a za część z nich obciąża osoby trzecie (jak m.in. w przypadku sprawy za znęcanie się nad żoną, odpowiedzialność za którą przerzuca na ojca) i w osobach trzecich widzi źródło niesprawiedliwości. Ostatecznie powód podał, że chciałby mieć drugie dziecko z żoną, ale obawia się, że gdyby urodziła się dziewczynka, to nie wiadomo, czy ten związek by przetrwał, a on sam mógłby zostać ponownie posądzony. Niewiarygodne są, w ocenie Sądu Rejonowego, zeznania pozwanego także w zakresie, w jakim twierdził on, że zawiadomienie złożone do prokuratury przez M. Z. wpłynęło na brak możliwości odbywania wizyt intymnych; nie wiadomo przy tym, od kiedy relacje pomiędzy powodem a jego żoną poprawiły się i czy powodem braku takich wizyt nie była czasowa wzajemna niechęć.

Sąd Rejonowy dał częściowo również wiarę zeznaniom pozwanego M. Z.. Pozwany wyjaśnił, że brat powoda A. Ś. był mężem byłej żony pozwanego – K. Ś.. Podał również, że powód J. K. pozostawał w bliskich relacjach z K. Ś. (co potwierdzają również zeznania świadka M. O.). Pozwany podał, że kiedy K. Z. (1) wprowadziła się do niego, to była zamknięta w sobie, a ostatecznie poinformowała ojca, iż ma podejrzenia, że jest w ciąży, a jako ojca wskazała J. K.. Przed poinformowaniem prokuratury pozwany zasięgnął informacji u kuratora M. O., która niezwłocznie powiadomiła organy ścigania, zwracając się do Prokuratury Rejonowej w Łęczycy. Po telefonie z (...) prokuratury pozwany M. Z. zawiadomił o podejrzeniu popełnienia przestępstwa Prokuraturę Rejonową w Kole. Przed podjęciem tychże działań udał się wraz z córką do lekarza, który stwierdził, że pozwana K. Z. (1) odbywała już stosunki płciowe. Pozwany podał również, że nie sugerował pozwanej, by składała zeznania przeciwko powodowi. O toczącym się postępowaniu pozwani nie ujawniali informacji osobom postronnym. Jednocześnie pozwany M. Z. miał problemy z umiejscawianiem wydarzeń w odpowiednim czasie, albowiem jego zeznania w tym zakresie sąd I instancji ocenił jako niespójne z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie.

Sąd Rejonowy przytoczył zeznania K. Z. (1), zgodnie z którymi w 2010 roku – będąc wówczas dwunastoletnią dziewczynką – powiadomiła ojca M. Z. o facie jej zgwałcenia przez powoda J. K.. Pozwany M. Z. podjął wówczas stosowne działania, w tym skontaktował się w tej sprawie z kuratorem. Powód i pozwany wcześniej znali się, ale nie darzyli się sympatią. Po zdarzeniu pozwana wyprowadziła się z domu matki K. Ś. i z dniem 1 września 2010 roku

zamieszkała u ojca M. Z.. Oprócz zeznań na Policji nie informowała nikogo o zaistniałym zdarzeniu. Zeznania pozwanej Sąd Rejonowy ocenił jako lakoniczne, ale korelujące z pozostałymi dowodami.

Za wiarygodny dowód w sprawie Sąd Rejonowy uznał także zeznania M. O., która w 2010 roku sprawowała funkcję kuratora z tytułu ograniczenia władzy rodzicielskiej matce K. Z. (1). Z uwagi na znaczny upływ czasu świadek nie była w stanie podać szczegółów sprawy. Niemniej jednak wskazała, że rozmawiała w tamtym czasie z pozwanym M. Z. o próbie zgwałcenia K., której miał dokonać powód J. K.. Pozwany był zbulwersowany zaistniałą sytuacją i usiłował zapewnić małoletniej wówczas K. Z. (1) pomoc psychologiczną. Ostatecznie pieczę nad małoletnią przejął ojciec, a matka została pozbawiona władzy rodzicielskiej. Matka pozwanej nie wierzyła w to, że J. K. miałby dokonać zgwałcenia K. Z. (1), wobec czego nie wspierała jej. K. Z. (2) pozostawała prawdopodobnie z bliskich relacjach z powodem. Zeznania świadka Sąd rejonowy ocenił jako spójne, logiczne, spontaniczne i szczere, a nadto znajdujące swoje potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie. Ponadto, jak wskazał Sąd Rejonowy, świadek jest osobą obcą dla stron postępowania, a zatem nie istnieje ryzyko, że z uwagi na zainteresowanie wynikiem przedmiotowej sprawy usiłuje przekłamać rzeczywistość.

Sąd Rejonowy dał wiarę również dokumentom zgromadzonym w toku postępowania. Ich autentyczność, moc dowodowa oraz prawdziwość stwierdzonych w nich faktów nie budziły jego wątpliwości, nie były również podważane przez żadną ze stron.

Przechodząc do rozważań prawnych Sąd Rejonowy zauważył, że powód J. K. (obecnie Ś.) wniósł o zapłatę od pozwanych kwoty 20.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia. Zasadności swojego roszczenia upatrywał w naruszeniu przez M. Z. oraz K. Z. (1) jego dóbr osobistych poprzez zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa zgwałcenia małoletniej K. Z. (1). Skutkować to miało zniszczeniem dobrego imienia powoda w środowisku rodzinnym, towarzyskim oraz w oczach kuratora społecznego, naruszeniem jego czci oraz nietykalności osobistej, a – wobec rozprzestrzenienia się tej informacji wśród współosadzonych oraz pracowników administracji zakładu karnego oraz aresztu śledczego, w których powód przebywał – stało się przyczyną stosowania wobec niego aktów przemocy, licznych upokorzeń, znęcania się nad nim psychicznie i fizycznie, co w konsekwencji doprowadziło do uszczerbku na zdrowiu. W opinii powoda to pozwani są bezpośrednio winni tego, co go spotkało.

Zgodnie z art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Powołana regulacja, posługując się sformułowaniem „w szczególności” wskazuje, że nie zawiera ona enumeratywnie wyliczonego katalogu dóbr osobistych, a jedynie wymienia przykładowe dobra podlegające ochronie.

(...) człowieka”, wymienione w art. 23 k.c., obejmuje – obok zdrowia fizycznego – również zdrowie psychiczne, tj. stan braku zaburzeń psychicznych. Jednocześnie o naruszeniu tego dobra nie decydują indywidualne odczucia pokrzywdzonego, które dobra osobiste w ten sposób naruszono, lecz obiektywna ocena medyczna skutków naruszenia. Z kolei „cześć” obejmuje godność osobistą (wyobrażenie człowieka o własnej wartości i oczekiwanie na szacunek ze strony innych ludzi) oraz dobre imię, renomę i dobrą opinię innych ludzi, szacunek, jakim dana osoba cieszy się w środowisku. Godność człowieka konkretyzuje się w poczuciu własnej wartości i oczekiwaniu szacunku ze strony innych ludzi, a miernikiem oceny, czy doszło do naruszenia godności, jest przede wszystkim stanowisko opinii publicznej, będącej wyrazem poglądów powszechnie przyjętych i akceptowanych przez społeczeństwo w danym czasie i miejscu. Wzorców natomiast, które powinny stanowić docelowy punkt odniesienia dokonywanej oceny, dostarczają zapatrywania rozsądnie i uczciwie myślących ludzi. O naruszeniu godności w związku z postępowaniem karnym mówi się natomiast wtedy, gdy w toku prawnie uregulowanych procedur (postępowania karnego) dochodzi do wyraźnego wyjścia poza cel i niezbędność postępowania, co prowadzi w konsekwencji do uznania bezprawności takiego postępowania; jeżeli w takiej sytuacji dokonano wniesienia zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa określonej osoby, to jest to działanie nie tylko bezprawne, ale mające charakter czynu niedozwolonego w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego i narusza godność tej osoby.

Jednocześnie – jak słusznie wywiódł Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 marca 1997 roku, III CKN 33/97 – ocena, czy nastąpiło naruszenie dobra osobistego, jakim jest stan uczuć, godność osobista i nietykalność cielesna (art. 24 § 1 k.c.), nie może być dokonana według miary indywidualnej wrażliwości zainteresowanego (ocena subiektywna).

Stosownie do brzmienia art. 24 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny (§ 1). Jeżeli wskutek naruszenia dobra osobistego została wyrządzona szkoda majątkowa, poszkodowany może żądać jej naprawienia na zasadach ogólnych (§ 2).

Jak z kolei stanowi art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Przedmiotem ochrony na podstawie art. 448 k.c. jest każde dobro osobiste.

Sąd Rejonowy podkreślił, odnosząc się do powyższego, że nie każde naruszenie dobra osobistego umożliwia wystąpienie ze skutecznym roszczeniem. Skuteczność zgłoszonego żądania jest bowiem uzależniona od stwierdzenia, że naruszenie to jest bezprawne, sprzeczne z prawem lub godzi w zasady współżycia społecznego. Stąd też należało rozważyć, czy zgromadzony materiał dowodowy pozwala na stwierdzenie, że w ogóle doszło do naruszenia jakiegokolwiek dobra osobistego, a w przypadku odpowiedzi twierdzącej – czy działania pozwanych są bezprawne.

W opinii Sądu Rejonowego w toku przedmiotowego postępowania powód nie zdołał wykazać ani naruszenia jego dóbr osobistych, ani bezprawności działań pozwanych, które do rzekomego naruszenia miały doprowadzić.

Poza sporem pozostaje okoliczność, że pozwany M. Z. złożył zawiadomienie o popełnieniu przez powoda J. K. (Z.) czynu zabronionego, polegającego na doprowadzeniu do obcowania płciowego z małoletnią wówczas pozwaną K. Z. (1) wbrew jej woli, co doprowadziło do wszczęcia postępowania przygotowawczego. Niemniej jednak złożenie zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa jest prawem obywatela. Zadaniem organów ścigania jest następnie weryfikacja powziętych informacji. O bezprawności naruszenia cudzego dobra osobistego można przy tym mówić wyłącznie w przypadku ich ewidentnej i oczywistej fałszywości. Tymczasem mimo wystąpienia przez J. K. przeciwko pozwanym z prywatnym aktem oskarżenia, w którym zarzucał im świadome i celowe kierowanie fałszywych oskarżeń pod jego adresem, nie zostali oni skazani za tego rodzaju czyn. Postępowanie karne prowadzone przeciwko pozwanym zostało bowiem umorzone na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 i pkt 6 k.p.k. W zasadzie wyklucza to ewentualną odpowiedzialność pozwanych za naruszenie dóbr osobistych powoda.

Jednocześnie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy nie jest prawnie relewantny fakt, że prowadzone przeciwko powodowi postępowanie karne nie zakończyło się jego skazaniem i zostało umorzone postanowieniem wydanym przez Prokuraturę Rejonową w Kole w dniu 26 lutego 2014 roku w sprawie o sygn. akt 1 Ds. 1018/13. Zgodnie bowiem z brzmieniem art. 11 zd. 1 k.p.c. w postępowaniu cywilnym wiążące są jedynie ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa. A contrario ani wydanie wyroku uniewinniającego ani umorzenie postępowania na etapie śledztwa nie przesądza o wystąpieniu naruszenia dóbr osobistych.

Sąd Rejonowy wskazał, że subiektywne przekonanie powoda o bezprawności działań pozwanych, wobec ustaleń poczynionych przez Sąd, jest pozbawione racjonalnego uzasadnienia i obiektywnych podstaw. Zawiadomienie pozwanego o podejrzeniu popełnienia przez powoda przestępstwa nie było działaniem wykraczającym poza granice określone prawem, dlatego nie można uznać, że godziło ono w prawo bądź zasady współżycia społecznego. Jednocześnie – jak zostało już wskazane powyżej – naruszenie dobra osobistego może mieć charakter wyłącznie

obiektywny. Subiektywna opinia osoby występującej z roszczeniem nie decyduje zatem o zasadności powództwa. O fakcie naruszenia dobra osobistego decyduje zatem ocena całokształtu okoliczności faktycznych sprawy, odnoszona do obiektywnych stosunków i ocen społecznych w okresie, kiedy sprawa podlega rozpoznaniu. W tym przypadku ocena ta jest negatywna. Powyższe prowadzi, zdaniem Sądu Rejonowego, do wniosku, że sam zarzut powoda, jakby pozwany w porozumieniu z córką fałszywie zawiadomił organy ścigania o popełnieniu przez niego przestępstwa, w sytuacji, gdy powód nie został za ten czyn skazany, obiektywnie nie narusza jakichkolwiek dóbr osobistych powoda.

Na marginesie Sąd Rejonowy wskazał, że powód nie zdołał w żaden sposób udowodnić konsekwencji, jakie rzekomo na jego życie wywarło zawiadomienie przez pozwanego o popełnieniu przestępstwa. W pierwszej kolejności należy wskazać, że z materiału dowodowego zgromadzonego w przedmiotowej sprawie nie wynikało, by pozwani rozpowszechniali informacje na temat prowadzonego postępowania oraz że wypowiadali się o pozwanym w sposób negatywny i prowadzący zdeprecjonowania jego czci i godności. Pozwany nie zdołał również wykazać, by bezpośrednim skutkiem działania pozwanych był rozpad więzi rodzinnych powoda, albowiem powód już w 2010 roku pozostawał w konflikcie z rodziną. Również argumenty o doświadczeniu przez powoda aktów przemocy (zarówno fizycznej, jak i psychicznej) i nienawiści od współosadzonych i administracji zakładów karnych i aresztu śledczego oraz doznania na ich skutek uszczerbku na zdrowiu tak fizycznym, jak i psychicznym, są gołosłowne i nie poparte obiektywnymi dowodami.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd Rejonowy w punkcie I sentencji, oddalił powództwo jako bezzasadne.

W punkcie 2 i 3 wyroku Sąd zasądził od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kole na rzecz adw. K. B. oraz na rzecz adw. K. C. kwoty po 2.952,00 zł brutto (2.400,00 zł netto + 23% VAT, tj. 552,00 zł) tytułem pomocy prawnej udzielonej z urzędu odpowiednio pozwanej K. Z. (1) oraz pozwanemu M. Z.. Wysokość przyznanego wynagrodzenia wynika z § 6 pkt 5 w zw. z § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Sąd uznał przy tym, że pełnomocnicy w toku postępowania podejmowali czynności z należytą starannością, a ich nakład pracy uzasadnia przyznanie wynagrodzenia we wskazanej wysokości.

W pozostałym zakresie nieuiszczonymi kosztami sądowymi, w punkcie IV sentencji, Sąd Rejonowy obciążył Skarb Państwa – Sąd Rejonowy w Kole.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód zaskarżając go w pkt. 1 i zarzucając :

- niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy poprzez przyjęcie, że :

- powód przebywając w zakładach karnych i aresztach śledczych nie ponosił uszczerbku na zdrowiu psychicznym i fizycznym wskutek gwałtów i dotkliwych pobić dokonywanych przez współwięźniów, jak również doznając złego traktowania przez funkcjonariuszy tych zakładów, tylko z powodu uznania go za pedofila wskutek bezprawnego posądzenia przez pozwanych, co, zdaniem powoda, nastąpiło z naruszeniem przez Sąd przepisu art. 233§1 kpc. ,

- niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy poprzez odstąpienie od ustaleń, w jakim zakresie powód ponosi uszczerbek w życiu osobistym, w kręgu rodziny, znajomych i innych osób, z którymi współpracował, wskutek pomówień pozwanych o dokonanie przestępstwa gwałtu na nieletnim dziecku, co stanowi naruszenie przepisu art. 316 §1 kpc. w zw. z art. 232 kpc.

W oparciu o powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt. 1 i zasądzenie na rzecz powoda dochodzonej kwoty z odsetkami i kosztami od pozwanych oraz obciążenie pozwanych kosztami postępowania procesowego, z uwzględnieniem kosztów postępowania odwoławczego ..

W apelacji wywiedzionej osobiście powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Kole, wskazując w apelacji wnioski dowodowe nie oferowane przez niego w postępowaniu przed sądem I instancji .

W złożonych odpowiedziach na apelację pozwani wnieśli o jej oddalenie i zasądzenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej im z urzędu w postępowaniu odwoławczym .

Sąd Okręgowy zważył , co następuje :

Apelacja powoda nie zasługiwała na jej uwzględnienie.

Na wstępie należy wskazać , że zarzut sformułowany w apelacji własnej powoda dotyczący „nieważności postępowania z uwagi na pozbawienie go jego konstytucyjnych praw”, z odwołaniem się do fragmentu pisma (...) z dnia 25 października 2017r. stanowił argument dla uwzględnienia skargi powoda o stwierdzenie przewlekłości postępowania w nin. sprawie , co uczynił Sąd Okręgowy w Koninie postanowieniem z dnia 28 marca 2018r. w sprawie I1S 3/18 .

Postępowanie prowadzone przed Sądem Rejonowym w Kole nie jest jednak dotknięte nieważnością , a jedynie stwierdzono w nim przewlekłość i to na etapie międzyinstancyjnym , co skutkowało przyznaniem powodowi kwoty 4000zł . Naruszenie praw powoda w tym fragmencie postępowania , polegające na braku doręczenia mu z urzędu zapadłego w tej sprawie wyroku , pomimo , że był osadzony w ZK , spowodowało , iż czynności odwoławcze nastąpiły z opóźnieniem , niemniej nie wyczerpuje to przesłanek z art. 379 pkt. 5 kpc. Powodowi doręczono bowiem finalnie odpis orzeczenia , od którego apelację wywiódł zarówno on , jak i ustanowiony dla niego pełnomocnik z urzędu . Na marginesie należy zauważyć , że powoda w tym postępowaniu również w początkowej jego fazie reprezentował pełnomocnik z urzędu , z którego powód sam zrezygnował .

Idąc dalej stwierdzić należy , że postępowanie apelacyjne, jakkolwiek jest postępowaniem odwoławczym i kontrolnym, to jednakże zachowuje charakter postępowania rozpoznawczego. Oznacza to, że Sąd odwoławczy ma pełną swobodę jurysdykcyjną, ograniczoną jedynie granicami zaskarżenia. Podkreślić też należy, że Sąd ten nie może poprzestać jedynie na ustosunkowaniu się do zarzutów apelacyjnych. Merytoryczny bowiem charakter orzekania Sądu II instancji polega na tym, że ma on obowiązek poczynić własne ustalenia i ocenić je samodzielnie z punktu widzenia prawa materialnego, a więc dokonać subsumcji. Z tego też względu Sąd ten może, a jeżeli je dostrzeże - powinien, naprawić wszystkie stwierdzone w postępowaniu apelacyjnym naruszenia prawa materialnego popełnione przez Sąd I instancji i to niezależnie od tego, czy zostały one podniesione w apelacji, jeśli tylko mieszczą się w granicach zaskarżenia (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2000r., III KKN 812/98 i in.). Ponadto Sąd II instancji orzeka nie tylko na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego przez Sąd I instancji, ale także w postępowaniu apelacyjnym. Stąd też istnieje możliwość uzupełnienia postępowania dowodowego, o ile strony złożą stosowne twierdzenia faktyczne i wnioski dowodowe dopuszczalne w świetle art. 381 k.p.c. Sąd odwoławczy może także na podstawie art. 232 zd. 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. z dopuścić z urzędu dowód niewskazany przez stronę (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2015r., I PZ 28/14, LEX nr 1650276).

Po analizie akt sprawy i treści wwiedzionych apelacji Sąd Okręgowy postanowił uzupełnić postępowanie dowodowe i dopuścić dowód z dokumentów z akt sprawy VII K 436/14 Sądu Rejonowego w (...) oraz II K 13/15 Sądu Rejonowego we (...) na okoliczność zasadności żądania pozwu, bowiem było to konieczne dla merytorycznego rozpoznania istoty sprawy. Powód podniósł w apelacji, której autorem był jego pełnomocnik z urzędu, że Sąd Rejonowy zaniechał ustaleń dotyczących okoliczności związanych, z najogólniej mówiąc, z szykanami, jakich powód na skutek zarzutów stawianych mu przez pozwanych, doznał w zakładach karnych i aresztach śledczych, co podnosił w toku postępowania przed sądem I instancji, a co istotnie nie zostało ustalone. Sąd Rejonowy twierdzenia powoda o krzywdzie, jaka spotkała go ze strony współosadzonych uznał za gołosłowne. Tymczasem, na co wskazuje lektura akt o wyżej powołanych sygnaturach, nie są one gołosłowne, ale w żaden sposób nie wiążą się one z przedmiotem nin. sprawy. W tym znaczeniu brak tych ustaleń pozostał bez wpływu na prawidłowość zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Istotnie bowiem zarówno Sąd Rejonowy w Kaliszu, jak i Sąd Rejonowy we Włocławku skazał łącznie 7 osób za popełnienie przestępstw z art. 158 § 1 kk., z art. 157 §1 kk. oraz z art. 217§1 kk. skierowanych przeciwko powodowi, które miały miejsce, w trakcie odbywania przez niego kary pozbawienia wolności w ZK we W. oraz w K. w sierpniu i grudniu 2013r., Lektura akt tych spraw, a w szczególności zeznań powoda i wyjaśnień oskarżonych, a także

sporządzonych przez sądy obu instancji uzasadnień wydanych w sprawach tych orzeczeń, nie wskazuje w żadnej części na to, by przyczyną przemocy wobec powoda było zdarzenie, z którym powód w nin. procesie je wiąże. W żadnej części materiału dowodowego nie ma odniesienia do twierdzeń, które eksponuje powód, nie wynika też z nich wiedza kogokolwiek z przesłuchanych o postępowaniu prowadzonych na skutek zawiadomienia złożonego przez pozwanego. Konflikty powoda ze współosadzonymi miały zgoła inne podłoże, związane z funkcjonowaniem w ZK, a nie z nin. sprawą. W orzeczeniach zapadłych w powyższych sprawach, Sądy zasądziły na rzecz powoda od każdego ze skazanych nawiazki: w sprawie VII K 436/14 po 500 zł, a w sprawie II K 13/15 po 200 zł. Obecnie, co wynikało z załączonych akt karnych, które sąd odwoławczy zwrócił sądom, które mu je udostępniły, powód dochodzi w drodze procesów cywilnych zadośćuczynień od sprawców przestępstw.

Jednocześnie Sąd Okręgowy uznał za niecelowe uwzględnienie złożonych przez powoda wniosków o przesłuchanie świadków, abstrahując od tego, że były one spóźnione.

Sąd Okręgowy w całości podziela szeroki wywód Sądu Rejonowego na temat relacji rodzinnych powoda i braku związku pomiędzy działaniem pozwanych a stanem tych relacji i przyjmuje je za własny. Pogląd taki uprawniony jest tym bardziej, że, co wynika z materiału dowodowego zebranego w sprawie, sama matka pozwanej – 12 letniej wówczas dziewczynki, nie dała wiary jej zarzutom wobec powoda, nie wspierała jej i stała w tym konflikcie po stronie powoda. Skoro zaś najbliższa osoba dla hipotetycznie pokrzywdzonej nie dała wiary jej twierdzeniom, pozwoliła jej na wyprowadzenie się z domu do ojca i nie zerwała kontaktu z pozwanym, nie sposób uznać, by jego skomplikowane relacje z najbliższymi miały z tym jakiś związek.

Odnosząc się do konkretnych zdarzeń, na których powód opierał swoje twierdzenia, powtórzyć należy za Sądem Rejonowym, że nie ma podstaw do przypisania pozwanym bezprawności w działaniu, będącej obok naruszenia lub zagrożenia konkretnego dobra osobistego przesłanką jego ochrony. Domniemanie bezprawności, wynikające z treści art. 24 § 1 k.c. zostało w niniejszej sprawie skutecznie obalone, albowiem działanie pozwanych miało miejsce w ramach obowiązującego porządku prawnego.

W judykaturze ugruntowane jest stanowisko, że działanie w ramach porządku prawnego, by wyłączyć bezprawność, musi być dokonane w granicach określonych tym porządkiem prawnym, to jest pozostawać w zgodzie z obowiązującymi przepisami, powinno być rzeczowe, obiektywne, podjęte z należytą ostrożnością i przez osobę uprawnioną. Nie może też wykraczać poza niezbędną dla określonych prawem celów potrzebę w zakresie wyrażanych ocen. Za takie działanie powszechnie uznaje się złożenie zawiadomienia do organów ścigania, jak również złożenie zeznania w charakterze świadka lub strony w postępowaniu karnym lub cywilnym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13.04.2000 r., III KKN 777/98, LEX nr 51361; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 28.05.2013 r., I ACa 1529/12, (...)). Innymi słowy, jeżeli w toku prawnie uregulowanych procedur (np. postępowania karnego) dochodzi do wyraźnego wyjścia poza cel i niezbędność postępowania, to nie jest wykluczone uznanie bezprawności takiego działania.

Na takim stanowisku słusznie stanął Sąd Rejonowy wskazując, iż działanie pozwanego, który po uzyskaniu informacji od 12 letniej córki zdecydował o złożeniu zawiadomienia o przestępstwie, konsultując to wcześniej z kuratorem M. O., nie było działaniem bezprawnym. Pozwani nie zostali skazani w postępowaniu zainicjowanym zawiadomieniem powoda, nie wykazał on również, by poza dolegliwością, jaką w sposób oczywisty, stwarza poddanie się procedurom związanym z prowadzonym postępowaniem karnym, spotkały go, jako jego konsekwencja, opisane przez niego zdarzenia.

W związku z powyższymi rozważaniami, uzupełnionymi ustaleniami Sądu odwoławczego, za niezasadny uznać należy zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., sformułowany przez skarżącego co do ustaleń Sądu Rejonowego o braku naruszenia dóbr osobistych powoda przez pozwanych. Zdaniem Sądu odwoławczego, w przedmiotowej sprawie stan faktyczny, z modyfikacją opisaną wyżej, został ustalony przez Sąd Rejonowy prawidłowo, zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów, która wymaga, aby sąd oceniał materiał dowodowy w sposób logiczny, spójny i zgodny z zasadami doświadczenia życiowego. Należy podzielić utrwalony w orzecznictwie pogląd, że do naruszenia przepisu art. 233 §

1 k.p.c. mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (por. m. in. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2005 roku, sygn. III CK 314/05, Lex nr 172176). Dlatego skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 kpc wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu.

Powyższe rozważania prowadzą do oddalenia apelacji po myśli art. 385 kpc.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu pozwanym orzeczono na podstawie § 4 ust. 3 w zw. z § 8 pkt 5 w zw. z § 16 ust.1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U . z 2016r. , poz. 1714) .

Pomimo reprezentowania powoda w postępowaniu apelacyjnym przez pełnomocnika z urzędu analiza treści apelacji nie wskazuje na złożenie przez niego wniosku o przyznanie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej . Zgodnie z §3 powołanego wyżej rozporządzenia wnioski o przyznanie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej zawiera oświadczenie, że opłata nie została zapłacona w całości lub w części

Przepis ten statuuje podstawową zasadę zawartości wniosku o przyznanie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej, w myśl której warunkiem sine qua non ich przyznania jest złożenie oświadczenia, że nie zostały one pokryte w całości lub części. Brak stosownego oświadczenia stanowi nieusuwalny brak wniosku, skutkujący odmową przyznania wynagrodzenia.

Aktualność zachowały poglądy judykatury i doktryny prezentowane w tym przedmiocie pod rządami rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Sformułowanie § 3 komentowanego rozporządzenia nie pozostawia więc wątpliwości, że oświadczenie, iż opłaty nie zostały zapłacone w całości lub w części, powinno być wyraźnie sformułowane we wniosku adwokata o przyznanie od Skarbu Państwa kosztów nieopłaconej pomocy udzielonej stronie postępowania z urzędu (por. postanowienie SN z dnia 23 lutego 2012 r., V CZ 133/11, LEX nr 1215161). Brak takiego oświadczenia wywołuje skutki materialnoprawne, polegające na utracie prawa do wynagrodzenia (postanowienie SN z dnia 9 września 2011 r., (...) 27/11, LEX nr 1106755). Oświadczenie jest obligatoryjnym elementem wniosku, a jego niezłożenie stanowi brak, który nie podlega uzupełnieniu (postanowienie WSA w Warszawie z dnia 15 grudnia 2008 r., (...) SA/Wa 613/08, LEX nr 964295).

Należy przy tym dodać, że nietrafne jest niekiedy prezentowane rozumowanie, iż samo sformułowanie wniosku , z którym w apelacji powoda w ogóle nie mamy do czynienia , „o przyznanie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej” jest już jednoznaczne ze złożeniem stosownego oświadczenia, skoro w samym wniosku użyto sformułowania „nieopłaconej”. Taka treść wniosku odpowiada bowiem jedynie ustawowej nomenklaturze w tym przedmiocie, na gruncie zaś komentowanego § 3 rozporządzenia nie powinno budzić wątpliwości, że konieczne jest wyraźne oświadczenie, iż opłaty nie zostały zapłacone w całości lub w części, a oświadczenie to zawarte ma być właśnie we wniosku „o przyznanie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej”. Jak trafnie wskazał Wojewódzki Sąd Administracyjny w O. w postanowieniu z dnia 2 sierpnia 2016 r., (...) SA/Op 298/16 (LEX nr 2087015): „złożenie wskazanego oświadczenia, stanowi konieczną przesłankę warunkującą przyznanie pełnomocnikowi wyznaczonemu z urzędu stosownego wynagrodzenia. Przedmiotowe oświadczenie stanowi bowiem podstawę do ustalenia, że opłaty za czynności adwokackie nie zostały zapłacone w całości lub w części. Pozwala tym samym określić zakres, w jakim wynagrodzenie za zastępstwo prawne wykonane na zasadzie prawa pomocy powinno zostać pokryte przez Skarb Państwa. Faktu, że opłaty za czynności adwokackie nie zostały zapłacone w całości lub w części nie można wywodzić z treści żądania zawartego we wniosku o przyznanie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej. Jego treść nie zastępuje

bowiem treści oświadczenia, o którym mowa w § 3 rozporządzenia, i nie może być też z treścią tego oświadczenia utożsamiana. Wskazać jednocześnie należy, iż brak przedmiotowego oświadczenia wywołuje skutki materialnoprawne polegające na utracie prawa do wynagrodzenia i nie stosuje się do niego trybu uzupełnienia jego braków".

W niniejszej sprawie pełnomocnik z urzędu ustanowiony dla powoda dopiero na etapie postępowania apelacyjnego, złożył wniosek o obciążenie pozwanych kosztami postępowania procesowego, z uwzględnieniem kosztów postępowania odwoławczego, którego redakcja nie stanowi podstawy dla uznania, że wniosek omówiony wyżej został złożony w prawidłowym kształcie.

Ewa Kozłowska Iwona Złoty Aleksandra Bolczyk